CENA 25 GROSZY wraz z dodatkiem

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

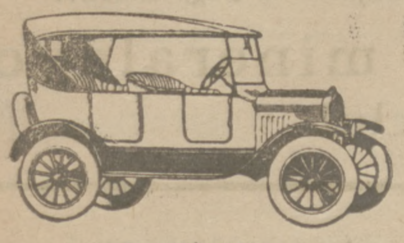
CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

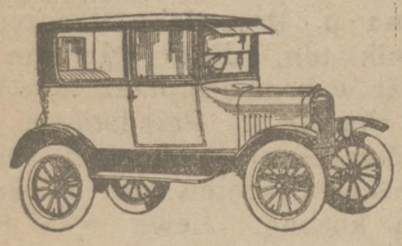
Nr. 212 (8139). Niedziela, dnia 13 września 1925 r. Rok XXXIII.

We własnym interesie kupujcie samochody

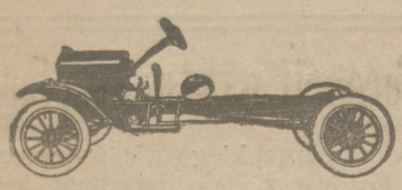
Ford



turystyczny



karetka



podwozie

Wyroby Forda są dzisiaj doniosłym czynnikiem w rozwiązaniu kwestji przewozu.

Zgórą 12 miljonów samochodów Forda przyczynia się do rozkwitu handlu i przemysłu.

Ze względu na swą nadzwyczajną użyteczność znalazły one zastosowanie we wszystkich dziedzinach życia, tembardziej że ceny rozmaitych modeli stawiają samochody Forda poza wszelką konkurencją.

Niema samochodu, któryby pod względem prostoty budowy i pewności działania mógł się porównać z Fordem. Naprawy i utrzymanie są ogromnie ułatwione, dzięki istnieniu szeroko rozgałęzionej sieci upoważnionych przedstawicieli i warsztatów reperacyjnych. W ten sposób posiadacz Forda ma zapewnione szybkie i fachowe wykonanie wszelkich napraw i może wszędzie dostać oryginalne części zapasowe Forda.

UPOWAŻNIENI PRZEDSTAWICIELE W NASTĘPUJĄCYCH MIASTACH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ i w. m. GDAŃSKA:

KALISZ, BYDGOSZCZ, BIELSKO, BRZEŚĆ n/Bugiem, CHOJNICE, DROCHOBYCZ, GNIEZNO, GRUDZIĄDZ, INOWROCŁAW, KATOWICE, KIELCE, KRAKÓW, KUTNO, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, OSTRÓW (Wielkopolska), POZNAŃ, PŁOCK, PRZEMYŚL, RZESZÓW, RADOM, RÓWNE, SANOK, STAROGARD, SOSNOWIEC, STRYJ, TORUŃ, TARNOPOL, TARNÓW, WARSZAWA, WŁOCŁAWEK, WILNO, GDAŃSK, NYTYCH.

P. 28.

1731

Dr. med. Niepokojczycki

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

ORDYNATOR SZPITALA ŚW. TRÓJCY w KALISZU,

PRZYJMUJE CHORYCH WROCŁAWSKA 13, II p. od godz. 8—10 i od 4—7 wiecz.

1550

Dr. P. KLINGER

SPECJALISTA CHORÓB WENERYCZNYCH i SKÓRNYCH

st. ordynator oddz. wener. Szpit. Wojsk. przyjmuje codziennie oprócz niedziel i świąt od 8—9 rano i od 4—7 pp.

ANALIZY KRWI NA SYFILIS; NAŚWIETLANIA LAMPĄ KWARCOWĄ.

Adres: Towarowa 3, I piętro.

1631

GOTUJCIE na GAZIE

Instalacje do ekonomicznego gotowania na gazie.

Wykonuje po cenach własnego kosztu i na spłaty długoterminowe

Gazownia Miejska w Kaliszu

Kto dba w domu o wygodę, czystość, oszczędność i szanuje swój czas, niechaj nie zwlekając zamówi instalację gazową wraz z ekonom. kuchenką.

Kosztorysy, wskazówki oszczędnego i praktycznego obchodzenia się z gazem udziela bezpłatnie Zarząd Gazowni. 1724

GOTUJCIE na GAZIE

Pijcie najlepszą angielską mieszankę herbaty 103



D/H FELS TEA Co

Warszawa,

Plac Grzybowski 7.

1447

Dr. med. A. Paczesny

lekarz chorób wewnętrznych,

przyjmuje codziennie od 2—4 p.p

STARY RYNEK, dom p. ZIÓŁKOWSKIEGO.

1723

Żądajcie



wszędzie!

1656

Z. Cerkiewicz

art. malarz.

ATELIER, Al. Józefiny 12, wejście od ul. Jasnej.

Przyjmuje zamówienia od 12 do 3 p.p.

1722

Z intencji zaślubin p. Chaszy z Szwejdów z p. Jakóbem Glanternikiem życzę wiele szczęścia. Zamiast kwiatów składam 5 zł. na Kursa Wiecz. przy Stow. Rzem. Żyd. w Kaliszu.

1744 J. STORCH.

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

W DNIU WIEKOPOMNEJ ROCZNICY.

Z okazji uroczystości Bolesławowskich w Gnieźnie i odsłonięcia I-go w Polsce pomnika B. Chrobrego. (1025 — 1925).

Kalisz 12 września.

W dniu dzisiejszym Gniezno, a z niem cała Polska obchodzi podniosłą uroczystość 900-setnej rocznicy tej chwili, kiedy Bolesław Chrobry, właściwy twórca państwowości polskiej i Wielki Budowniczy Polski, ozdobił swe skronie koroną królewską, rozpoczynając tem samem nową, wielką erę w dziejach narodu polskiego.

Od tej epokowej chwili, sięgającej niemal mrocznych dziejów narodu naszego Polska przestaje być małem, nieznanem księstwem i wchodzi na widownię Europy, jako wielkie i potężne państwo słowiańskie, rozpoczyna z tą chwilą swe historyczne zadanie, a idąc wśród ludów przez wieki dziejów, niesie zaszczytnie pochodnię wiary chrześcijańskiej, kultury i cywilizacji powszechnej, świecąc zawsze przykładem rycerskiego męstwa, honoru narodowego i rozumu politycznego, ku chwale przyszłych wieków z pokoleń.

Życie Wielkiego Bolesława, który rozpoczął tą epokę, dając jej olbrzymi, do dziś dnia trwający rozmach, — to celowe i świadome dążenie do wyrwania się z pod zależności niemieckiej. Rósł w siłę powoli, potężniał, jednoczył ludy słowiańskie i zabiegał aby wyzwolić się z tej złowrogiej opieki. Zabiegając o uzyskanie korony królewskiej, nie zapomniał ani na chwilę, że jedynie siła stanowi najlepsze poparcie jakichkolwiek żądań. Oto Bolesław tę siłę stworzył, a na żądanie lenna przez Henryka, króla germańskiego, noszącego tytuł cesarza rzymskiego, spłaty lenna odmówił. Wszczęta z tego powodu wojna zakończyła się szczęśliwie, dzięki rozumowi Bolesława, posiadającego za sobą zbrojne, zjednoczone ludy słowiańskie. Już wtedy Bolesław władał wielkiem państwem, wyszczerbił miecz na bramach Kijowa i stał się groźny nawet dla cesarza rzymskiego.

Cel życia tego wielkiego króla został spełniony, wielka myśl polityczna stała się faktem. Ziemie słowiańskie od polipa germańskiego zostały ocalone, a następnie zjednoczone w jedno wielkie mocarstwo o ustalonych na długie wieki granicach. Korona królewska uwieńczyła to dzieło i nadała mu trwałość granitową. Bolesław został monarchą polskim, ojcem historji polskiej, duchem dziejów narodu polskiego.

Różne od tego czasu przeżywaliśmy okresy. Były doby świetności, chwały i radości, były również dni upadku, klęsk i smutku. Zmieniały się pokolenia, które po dobrze spełnionem dziele kładły się w grób, by innym pozostawić czyn. Na horyzoncie państwa wyłaniały się coraz to nowe cele i pragnienia, a wśród nich serdeczna troska, o byt narodowy i niepodległość państwową.

Polska żyła w chwale i świetności, dopóki wielka idea Chrobrego żyła w narodzie, a chylić się zaczęła do upadku z chwilą, kiedy zaprzepaszczono z biegiem lat wielkie dzieło Twórcy naszego państwa. Grożącego nam od strony Zachodu niebezpieczeństwa, które w zaraniu dziejów naszych zrozumiał już Bolesław Chrobry, nie usuną ani czas, ani praca pokoleń i przez wszystkie wieki naszej późniejszej historji zawsze ono było aktualne. Gdyby wszyscy późniejsi władcy Polski poszli byli śladem Chrobrego, wielka idea Bolesławowska zaprowadziłaby państwo nasze na słoneczne szlaki mocarstwowej potęgi i niezrównanego rozwoju. A tak, niezrozumienie myśli Chrobrego pogrążyło państwo w mroki długiej i przykrej niewoli.

W dniu wiekopomnej rocznicy życzyć należy, aby państwo polski zmartwychwstało do nowych, wielkich dziejów w testamencie politycznym Wielkiego Bolesława odszukało tych wskazań, których wypełnienie postawi nasze na piedestale największych narodów świata, na wyżynach, wielkiej misji dziejowej, która imię Polski rozsławi po wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

* * *

Pomnik Bolesława Chrobrego, którego odsłonięcie naznaczone jest na dzień 12 września, ustawiony jest przed prastarą katedrą w Gnieźnie. Odsłonięcia tego pierwszego w Polsce pomnika Wielkiego Bolesława, dokona p. Prezydent Rzeczypospolitej.

Pomnik ten, dłuta Marcina Rożka, odlany jest w bronzie, przez fabrykę Cegielskiego w Poznaniu. Przedstawia on postać Króla w ówczesnej romańskiej zbroi, okrytego płaszczem królewskim i ozdobionego królewską koroną. Lewa ręka Króla jest zatknięta lekko za pas rycerski, gdy prawa silnie trzyma głownię potężnego miecza.

Polskie Targi Eksportowe w Gdańsku

od 24 do 27 września r. b.

Zgłoszenia wystawców kierować do Zarządu Targów w Gdańsku.

Powrotny przewóz eksponatów bezpłatnie. 66% zniżki kolejowej.

Wielkie korzyści dla eksporterów!

1743

Apteka S-ów A. KUROWSKIEGO

POLECA:

wszelkie środki opatrunkowe, lekarstwa krajowe i zagraniczne.

Nadszedł transport wód mineralnych wprost ze źródeł.

1730

Polska i Czechosłowacja wezmą udział w konferencji paktu bezpieczeństwa

WIEDEN, 12.9. N. Freie Presse donosi z Genewy: Rokowania w sprawie współudziału ministrów spraw zagr. Polski i Czechosłowacji w konferencji ministrów spraw zagr. co do paktu bezpieczeństwa, doprowadziły do porozumienia pomiędzy ministrami mocarstw zachodnich a ministrami Skrzyńskim i Beneszem. Według tego porozumienia obaj ci ministrowie spr. zagr. będą brali udział w owej konferencji ministrów, jeżeli na porządku dziennym znajdować się będą szczególnie interesująca ich kwestja wschodnich układów rozjemczych.

BERLIN. 12.9. PAT. Według informacji pism tutejszych Polska i Czechosłowacja wezmą udział w części konferencji, poświęconej sprawie traktatów rozjemczych między Niemcami i sąsiadami ich od wschodu. Dzisiejsza prasa berlińska zdradza żywe niezadowolenie z powodu udziału Polski i Czechosłowacji w konferencji Berl. Tgblatt pisze: W ciągu dni ostatnich sytuacja rządu niemieckiego nie polepszyła się bynajmniej, ponieważ, jak przedtem już ostrzegaliśmy, Polska i Czechosłowacja uzyskały udział w konferencji. Wprawdzie udział ten jest pod względem ograniczony formułą, że będą one miały głos tylko w sprawach, obchodzących te państwa bezpośrednio, jednakże sam fakt ich obecności bynajmniej nie sprzyja rzeczowości dyskusji na konferencji. Berl. Tgblatt donosi z Genewy, że podsekretarz stanu Lewald, przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, został wczoraj przyjęty przez ministra Skrzyńskiego, z którym omówił podstawy ewentualnego porozumienia polsko-niemieckiego w sprawach handlowych. Podsekretarz stanu miał oświadczyć, że za niezbędny warunek tego porozumienia Niemcy uważają przyznanie obywatelom niemieckim prawa osiedlenia się w Polsce i zniżenia taryf celnych na towary niemieckie.

Zgromadzenie Ligi Narodów

GENEWA, 12.9. PAT. Na wczorajszem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów delegat Szwajcarji radca związkowy Motta oświadczył, iż Szwajcarja z wieloma państwami, a mianowicie Niemcami, Francją, Włochami; Belgją i Polską zawarła już traktaty arbitrażowe i dla wszystkich dążeń do urzeczywistnienia idei obowiązkowego arbitrażu okazuje wielką sympatję. W imieniu rządu szwajcarskiego Motta złożył uroczyste oświadczenie, iż Szwajcarja gotowa jest odnowić swoje przystąpienie do międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze na okres 10-letni po wygaśnieniu pierwszego pięcio letniego okresu. Motta wyraził dalej nadzieję, że i inne państwa pójdą za tym przykładem, zaś Szwajcarja zgodnie ze swemi tradycjami będzie pierwszą w miarę szczupłych swych sił starać się o utrwalenie światowego pokoju. Po przemówieniu Motty zabrał głos polski min. spraw zagranicznych Skrzyński, który mówił o dążeniach pokojowych Polski. Wspominając o protokule genewskim, min. Skrzyński stwierdził, że pozostaje on i nadal wyrazem ducha, ożywiającego zgromadzenie Ligi. Braki paktu, mówił min. Skrzyński, muszą być uzupełnione. Gdyby Polska była już powstała w r. 1914, to powiększyłaby już wtedy zastęp obrońców pokoju.

GENEWA, 12.9. PAT. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia zgromadzenia Ligi delegat chiński domagał się rewizji traktatów i układów. krępujących Chiny. Delegat Norwegji Mowinckel oświadczył, że Norwegja jest gotowa odnowić na dalszy okres układ z międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości.

GENEWA, 12.9. PAT. Angielski minister spr. zagr Chamberlain ma zamiar opuścić Genewę dziś. Francuski min. spraw zagr. Briand pojedzie na 2 do 3 dni do Paryża celem odbycia konferencji z ministrami, poczem powróci do Genewy.

TELEGRAMY.

Okrucieństwa żołnierzy sowieckich.

GDANSK, 12.9. PAT. Danz. Presse donosi z Helsingfosu; Wedle nadesłanych tu doniesień sowiety wysłały na granicę fińską większe oddziały wojska czerwonego. Oddziałami temi dowodzą fińscy komuniści, wyszkoleni w czerwonej szkole oficerskiej w Leningradzie. W związku z tem z obawy przed okrucieństwami, popełnianymi przez żołnierzy sowieckich, wiele mieszkańców w miejscowościach, w których znajdują się załogi sowieckie, uciekło do Finlandji.

Strajk marynarzy w Australji przybrał ostry charakter.

LONDYN, 12.9. PAT. Reuter. Wczoraj w Sidney doszło do starcia między policją eskortującą aresztowanych za strajk i tłumem, usiłującym odbić aresztowanych. W starciu tem raniono 2 detektywów policji, którzy użyli rewolwerów. Na mocy wyroków sądowych skazano 30 marynarzy, pochodzących z różnych załóg okrętowych na tygodniowe więzienie za wyraźne zaniedbywanie obowiązków. O aresztowaniach tych premjer australijski Long wyraził się, że uwięzieni marynarze uważani są za przestępców politycznych.

Komisje senackie będą pracowały nawet w niedzielę nad reformą rolną.

WARSZAWA, 12.9. Pod przewodnictwem marszałka senatu Trąmpczyńskiego odbyło się posiedzenie konwentu senjorów senatu w sprawie terminu następnych posiedzeń, poświęconych załatwieniu ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Postanowiono, aby 3 połączone komisje, przygotowujące projekt na plenum, obradowały codziennie, nie wyłączając najbliższej niedzieli, plenarne zaś posiedzenia senatu odbyłyby się w środę, czwartek i piątek przyszłego tygodnia, a o ile zajdzie potrzeba, to i w sobotę i w niedzielę. Na posiedzeniach tych musiałaby toczyć się jedynie dyskusja, podczas gdy głosowanie być może potrwa od 3 do 4 dni i zakończyłoby się w poniedziałek 21 bm.

Porozumienie polsko-gdańskie.

GDANSK, 12. 9. PAT. Na wczorajszem posiedzeniu Volkstagu przyjęto po krótkiej dyskusji umowę polsko-gdańską w sprawie stosowania ceł wywozowych. Umowa ta oparta jest na orzeczeniu Rady Ligi Narodów w sprawie polskich ceł wywozowych.

Ofenzywa w Marokku.

PARYŻ, 12.9. Marszałek Lyautey odjeżdża jutro do Marokka celem odbycia z marszałkiem Petainem narady w kwestjach politycznych, oraz w sprawie operacji wojskowych, prowadzonych przez Petaina.

FEZ, 12.9. PAT. Na obu skrzydłach frontu rozpoczęty został atak wojsk francuskich. Atak rozwija się pomyślnie.

Podróż p. Prezydenta do Gniezna i Poznania.

WARSZAWA, 12.9. PAT. Dziś o godz. 21 m. 40 wyjeżdża p. Prezydent Rzplitej do Gniezna i Poznania. Towarzyszyć mu będą: szef. kanc. cywilnej p. Lenc, gen. Zaruski, major Meyer, oraz pp. ministrowie Klarner i Janicki.

Hydroplan amerykański znalazł się.

HONOLULU, 12.9. PAT. Jedna złodzi podwodnych odnalazła 15 mil na wschód od wysp Hawajskich olbrzymi hydroplan, który zaginął przed 10 dniami. Łódź podwodna zabrała znajdującą się przy życiu załogę i holuje samolot do najbliższego portu.

TAJEMNICA ODMŁADZANIA poleca na stosowaniu epokowego wynalazku, jakim jest fizjologiczny krem „Talma". Stosowany przez panie bez różnicy wieku sprawia, że cera nabiera młodzieńczej świeżości, przyczem wszystkie braki jak: piegi, zmarszczki, wągry i t.p. giną niepostrzeżenie po kilku dniach. Tysiące pań zostało olśnionych rezultatami. Do nabycia wszędzie. 1619

Jan Pobóg Filipowicz.

Za nami i przed nami.

Słabym był zmysł orjentacyjny praojców naszych, gdy powstrzymali wędrówkę swą ku zachodowi na szerokich równinach Wisły, Naturalnie, nie mogli rzucić okiem z lotu ptaka na sytuację w jakiej zakładali swe gniazda rodowe i to jedno łagodzi nieco ich winę.

Błędy młodości mszczą się jednak, niestety, gdyż historja jest bezwzględnym sędzią.

To też stało się, że wnukom lechowym w udziale przypadło ciężkie staczać boje z nawalnicą krzyżowych rycerzy, na kresach wschodnich budować twierdze warowne, a łagodne serca słowiańskie uciskała przez wieki dzielów ciężka stal pancerzy.

Dużo wody upłynęło w Wiśle, znacznym zmianom uległy formy ludzkiego życia i ludzkich trosk.

Troski jednak pozostały: Polska — przedmurze cywilizacji, Polska na wschodnich szańcach Europy, czy Polska jako reduta wersalskiego pokoju, zawsze jednem okiem drzemać tylko może, drugie zaś spoczywać musi stale na odpasanym mieczu. Zmienił się tylko inwentarz przybocznej zbrojowni — stal. Pancerze stalowe przybrały statki wojenne, czołgi i schrony obronne, działa i karabine zastąpiły łuki i kusze, znikły skrzydła husarckie, a przybyły skrzydła lotnictwa.

A życie na skrzydłach płatowców wypisało krwawemi zgłoskami: być albo nie być.

Migocą się te zgłoski w powietrzu i nie dla każdego są one czytelne.

Kto jednak nie nauczy się czytać dziwne znaki powietrznego pisma, ciężko za to będzie pokutować.

Historja bowiem jest sędzią bezwzględnym.

Jest w Polsce grono ludzi, które czytać te znaki potrafi.

Czyta je i rozumie Liga Obrony Powietrznej.

Od lata 1923 roku na posterunku pod jej sztandarem praca wre. Praca nietylko uświadomienia, ale tworzenia najrealniejszych bodaj, bezspornych, bo materjalnych podstaw polskiego lotnictwa.

Od owego wstępnego momentu, w którym owo grono streszczało się jeszcze do kilku zaledwie jednostek, które uderzały w dzwon alarmu, dzieje organizacji na dwa już dziś da się podzielić okresy.

Jeden — to okres kadencji pierwszego Zarządu Głównego, gdy wszystkie wysiłki skierowane zostały na organizację podstawowej siły Ligi okres budowania Komitetów i Kół na całej przestrzeni kraju i krystalizowania zasad, drugi — to czas kadencji drugiego Zarządu Głównego, gdy przekuto zasady na program, by stopniowo je realizować, w czasie tym Liga buduje.

A budownictwo to obejmuje rozległe dziedziny. Obejmuje ono naukę i technikę lotniczą, które, dostępne małemu zaledwie gronu ludzi, mało mówią szerokiemu ogółowi, ale niewidoczne, jak fundament pod gmachem, w którym tylko piękną podziwiamy fasadę, jak fundament są lotnictwa podstawą.

Instytut Aerodynamiczny Ligi Obrony Powietrznej Państwa, którego budowa zbliża się już do wiązań dachowych, jest pierwszorzędnem jej dziełem.

Nauka i oświata sięgnąć musi sieroko i głęboko — kursa instruktorskie, wykłady naukowe w szkołach średnich Liga już realizuje w swym programie, nie mówiąc już o naukowym przeglądzie Lotniczym, który czytelnikom Lotu Polskiego jest znany.

Wychowanie młodzieży w uświadomieniu lotniczem ściśle z tą pracą się wiąże — uświadomienie to znajdzie ona w wykładach, o lotniczem modelnictwie w czarującym sporcie powietrznym. Subsydja na wydoskonalenie techniczne wypełniają resztę. Niema lotnictwa bez lotników.

Wyszkolenie personelu lotniczego przez Ligę poszło w szybkiem tempie, — w szkole poznańskiej kończy się wkrótce kurs, który da pierwszych pięćdziesięciu pilotów; jest to jednak fragment tylko szerokiego planu, jaki sobie w tej dziedzinie Liga zakreśla.

Dobrze wyszkolony personel mechaników stanowi o losach płatowców — personelu tego przy rozwoju lotnictwa coraz bardziej brakować nam będzie. Szkoła Ligi w Bydgoszczy jest już zapoczątkowaniem na tem polu, które jest jednem z najważnieszych.

Rozwój lotnictwa nie jest jednak do pomyślenia bez lotnisk i hangarów — ileż to miast i wielkich centrów przemysłowych z braku lotnisk i hangarów dla lotnictwa jest niedostępnych?

Dość powiedzieć, że drugie miasto w Polsce — Łódź — dotąd nie miało własnego lotniczego portu.

Dziś Liga Obrony Powietrznej otworzyła już uroczyście swój port lotniczy w tym polskim Manczesterze.

Hangar na samoloty, budynki portowe, oświetlenie elektryczne, łączność telefoniczna i nawet szosa do miasta są tam dziełem L.O.P.P.

W ślad za Łodzią powstaje lotnisko w stolicy Górnego Śląska, w Katowicach, dalej w kresowym Łucku, w Piotrkowie i innych miastach Polski; na lotniskach budują się hangary, warsztaty i składy Ligi Obrony Powietrznej.

W hangarach tych nie jest już pusto — samoloty Ligi w niejeden już dotarły zakątek kraju, niejeden odwiedziły Komitet czy Koło zrzeszonych w Lidze obywateli.

Lecz jeżeli program zakupu czy budowy samolotów w całokształcie prac Ligi nie został tak rozwinięty, jakby sobie tego życzyły najszersze zastępy zwolenników Ligi Obrony Powietrznej spoglądających z zazdrością lub niepokojem na setki samolotów sąsiedniej ligi sowieckiej, jest w tem logika planu, którego wartości sprawdzianem musi być zasada wydajności.

Bez lotnisk i hangarów, bez pilotów i mechaników program samolotowy byłby bałamutnym mirażem pracy; tworzyłby iluzję siły.

W związku z niemi — jest logiczną koniecznością i potężnym czynnikiem uskrzydlenia Polski.

Aby praca L.O.P.P. mogła wstąpić w ten okres organizacji, musi Liga spotęgować swe szeregi.

Skupieni w szeregach Ligi Obywatele za sobą mają piękne dorobki, za które Ojczyzna wdzięczną im będzie.

Rewja szeregów Ligi w Tygodniu Lotniczym pozwoli im z ufnością patrzeć w jutro swej pracy, a piękny apel Prezydenta Rzeczypospolitej stanie się hasłem dnia. Wszyscy pod sztandar L. O. P. P.!

Kronika Telegraficzna.

(P. A. T.).

BERLIN, 12.9 Pisma donoszą, że Stresseman oczekiwany jest jutro w Berlinie. Podsekretarz stanu w urzędzie dla spraw zagr. Schubert i dyrektor departamentu dr. Gaus bawią dziś w Kempen w celu omówienia a kanclerzem spraw dotyczących paktu reńskiego.

STRASSBURG, 12.9. Prezes rady ministrów Painleve odjechał dziś w dalszą drogę do Metzu.

BERLIN, 12.9. Prezydent Rzeszy Hindenburg odjechał dziś rano do Meklenburg-Schwerin, gdzie przypatrywać się będzie rewji części Reichswehry.

WIEDEŃ, 12.9. Abendblatt donosi z Londynu, że pomiędzy Londynem i kontynentem zostanie zaprowadzony największy kurjer napowietrzny, który będzie posiadał na swym pokładzie resttaurację, oraz miejsca dla 50 pasażerów.

WIEDEŃ, 12.9. Według doniesienia Die Stunde, Cziczerin bawiący obecnie w Szwajcarji, zamierza w najkrótszym czasie przyjechać do Austrji i mieszkać w jednem z tamtejszych sanatorjów dla poratowania zdrowia.

PRESBURE, 12.9. Na klinice tutejszej skradziono 10 miligr. radu.

METZ, 12.9. Przybył tutaj Painleve, który dziś o godzinie 23-ej powraca do Paryża.

WARSZAWA, 12.9. Po całodziennej rozprawie sąd okręgowy w Łodzi wydał wczoraj wiecz. wyrok skazujący komunistycznego posła Łańcuckiego na 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw za wygłoszenie antypaństwowej mowy w Pabjanicach.

Z Rady Miejskiej.

(Posiedzenie z d. 10 września r. b.)

Czwartkowe posiedzenie Rady odbyło się choć z półtoragodzinnem opóźnieniem, ale za to w niezwykle licznej obecności p.p. radnych, bo aż 28 (bez klubu № 3) i 5 członków Magistratu.

Po zagajeniu posiedzenia, radny Solnik domagał się natarczywie rozpatrzenia podziału subsydjów, który to punkt, uchwałą z dnia poprzedniego, odłożony został w związku z zapomogami dla bezrobotnych do następnego posiedzenia, o czem p. Solnik, nie będąc na środowem posiedzeniu, nie wiedział czy też nie chciał prawdopodobnie wiedzieć. To też ławnik p. Maciejewski wyraził ździwienie, że radny Solnik dba więcej o stowarzyszenia, niż o robotników, których klasę reprezentuje. Szkoda więc czasu było na dyskusję, gdyż wniosek r. Solnika upadł (głosowało za wnioskiem 8 radnych).

Uchwalenie pożyczki na Ratusz.

Po przeczytaniu i przyjęciu protokułu z poprzedniego posiedzenia Rada M. jednogłośnie i bez żadnej dyskusji uchwaliła zaciągnięcie przez Magistrat pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 100.000 złotych na dokończenie budowy ratusza w Kaliszu.

Jednocześnie uchwalono sprostowanie omyłki w uchwałach R. M. z dn. 25 i 26 czerwca r. b.

w tym sensie, że wysokość kaucji hipotecznej na rzecz Banku Gospodarstwa Krajowego z tytułu zaciągnięcia pożyczki budowlanej określa się nie na 14.000 zł., jak mylnie oznaczono w uchwałach, lecz na 14.400 zł.

Regulamin służbowy dla robotników elektrowni i gazowni miejskiej.

Przystąpiono do uchwalenia regulaminu służbowego dla robotników elektrowni i gazowni miejskiej w Kaliszu, opracowanego przez Magistrat i odpowiednią Komisję, z udziałem przedstawicieli zainteresowanych robotników. Zdawałoby się, że wszechstronnie rozpatrzony i ułożony regulamin będzie przyjęty en bloc, a jednakże zwyczaj rozwałkowania niektórych drobnych rzeczy zwyciężył i tu. Dość wspomnieć, że § 5 był dyskutowany przez 45 minut. Magistrat proponował bowiem, aby skreślić z niego warunek, że pierwszeństwo przy obsadzaniu stanowisk w elektrowni mieć będą stali mieszkańcy m. Kalisza, zarejestrowani w sekcji pośrednictwa pracy przy Związku Zawodowym pracowników instytucji użyteczności publicznej, a pozostawić słowa: „zarejestrowanych w miejscowym oddziale Państwowego biura pośrednictwa pracy". Wniosek Magistratu uzasadniał treściwie prezydent p. Szarras. Wywołało to jednakże długą dyskusję w mimowolnej walce o autorytet Związku. Ze Związkiem, czy bez Związku? W dyskusji przemawiali radni: Kwiatkowski, Kalinowski, Chlebosz, dr. Koszutski i inni. W przeprowadzonem następnie głosowaniu uchwalono pozostawić § 5 w pierwotnej redakcji, t. j. ze Związkiem.

Krótkie dyskusje przeprowadzono przy § 23 (pensja „gwiazdkowa"), przy § 3 (granica wieku robotników) i przy § 36 (przepis dyscyplinarny). § 19 postanowione skierować ponownie do komitetu administracyjnego, mowa w nim o urlopach dla robotników. Pozatem cały regulamin jednogłośnie przyjęto. Zawiera on ogółem 50 paragrafów i przyznać trzeba, że prawa, wynagrodzenia i świadczenia zostały dla robotników elektrowni i gazowni b. korzystnie obwarowane, jak nigdzie prawie w Kaliszu. Płata za robotników kasę chorych, ubezpieczanie od wypadków, urlopy, kąpiele, „gwiazdka", wpisy szkolne za dzieci w szkołach wyższych, średnich i zawodowych, dwa ubrania robotnicze rocznie, oświetlenie elektryczne lub równowartość w gotówce. Dotyczy to wszystko robotników stałych. Wątpić nie należy, że robotnicy przy takich niezwykłych jak na dziś warunkach wynagrodzenia pracować będą solidnie. Dodać trzeba, że regulamin przewiduje za przewinienia również kary dyscyplinarne i to dotkliwe, a więc wyłania się słuszna zasada: „dajemy — ale też żądamy".

Zaopatrzenie na starość.

Radny dr. Koszutski referuje następnie statut funduszu zaopatrzenia na starość lub w wypadku niezdolności do pracy robotników elektrowni i gazowni miejskiej w Kaliszu, oraz ich rodzin. Statut ten przyjęto jednogłośnie z małemi poprawkami stylistycznemi, gdyż redakcja była ciężka, niezrozumiała często, czyli jak ją nazwał jeden z radnych: „redakcja galicyjska".

Sprawę zabezpieczenia robotników na starość powitać należy z uznaniem, jest to wyłom znaczny z pośród wszelkich dotychczasowych przepisów „opiekuńczych" i najrealniejszy. Kto bowiem bliżej przygląda się dziś w fabrykach sprawie starości i słyszy: „już za stary", ten wie i odczuje, ile takie zabezpieczenie przynosi ulgi. Podobno Rząd rozpoczął już o tem... myśleć.

Niesforny radny.

W czasie obrad przewodniczący wielokrotnie zwracał uwagę radnemu Solnikowi na jego głośne zachowanie się i rozmowy podczas przemówień innych radnych. Częsty głos dzwonka drażnił nawet publiczność. Przewodniczący ostrzegł wreszcie radnego Solnika, że w myśl § 17 Regulaminu będzie musiał postawić wniosek o wykluczenie go z posiedzenia. Zdaje się, że ostrzeżenie poskutkowało, dzwonek odzywał się już rzadziej.

Rozbudowa miasta.

Prezydent Szarras składa krótkie sprawozdanie z działalności Komitetu rozbudowy miasta, z którego dowiadujemy się, że dotychczas złożono 46 podań o uzyskanie pożyczek na dokończenie budowy domów. Bank Gosp. Krajowego rozpatrzył dotąd 19 i przyznał pożyczek na 505.000 zł., nierozpatrzonych pozostaje 27 i Magistrat je popiera. Podania przyjmuje Bank tylko do 1 października r.b.

Pan prezydent informuje, że miasta otrzymując pożyczki w stosunku 133% do wpływów podatku na rozbudowę, Kaliszowi przypada więc suma 336.000 zł., otrzymał dotąd jednakże więcej, t. j. 447.000 zł., a razem z dawniejszemi pożyczkami suma wynosi 925.000 zł. Z chwilą wykończenia tych domów przybędzie miastu wiele mieszkań. Oby jaknajprędzej i nie horendalnie drogich!

Komunikaty Magistratu.

Prezydent informuje, że Magistrat wystąpił do Kierownictwa rejon. inż. i saperów o wynajęcie dla miasta kilku baraków, stojących pusto w Szczypiornie, pod mieszkania dla bezdomnych. Dalej, że jeden z domów na Korczaku oddany już został pod szkołę, dwa pozostałe są na wykończeniu. Remont szkoły żydowskiej jest również na wykończeniu.

Magistrat polecił sekwestratorom, aby w razie stwierdzonego ubóstwa sporządzili protokuły i mieszkańcy tacy byli zwalniani od podatku od lokali.

Wreszcie p. prezydent prosi, aby p. p. radni nie podnosili kwestji bezpośrednio na posiedzeniach Rady, a zwracali się uprzednio do Magistratu o wyjaśnienia.

Wolne wnioski.

Radny Wieruszewski proponuje, aby w Izbie Skarbowej przy rozpatrywaniu naszych reklamacji podatkowych obecny był przedstawiciel Kalisza.

Radny Nowacki reklamuje o światło w nowym gmachu szkolnym na Korczaku, gdyż podczas lekcji popołudniowych jest ciemno.

Radny Solnik domagał się uprzątnięcie ulicy Nowej z kamieni i gór piasku.

Po wyczerpaniu porządku obrad, przewodniczący zamknął posiedzenie o godz. 11-ej m. 40 wieczorem.

P. S.

podatku składa trzymiesięczny weksel, poręczony przez organizację kupiecką, na tę samą sumę. O ile weksel złożony nie zostanie wykupiony, władze skarbowe wkraczają na normalną drogę egzekucyjną. Powyższy projekt, na który delegacja stowarzyszenia wyraziła swą zgodę, omawiany jest już w ministerstwie i prawdopodobnie w dniach najbliższych przyjmie realne formy.

— Uchwała Rady Giełdy Płodów Rolniczych. Począwszy od 15 września b.r. ustala się na czas do 15 stycznia 1926 r. wagę standardowego żyta, pochodzącego z Województw Poznańskiego i Pomorskiego, na 702 gr. słownie: „siedemsetdwa gr." (118,9 f. w. h.)

Począwszy od 15 września b.r. ustala się na czas do 15 stycznia 1926 r. wagę standardowego jęczmienia browarowego pochodzącego z Województw Poznańskiego i Pomorskiego, na 675 gr. słownie: „sześćset siedemdziesiąt pięć gr." (114f.w.h.)

— Odroczenia podatkowe. Z łódzkiej Izby Skarbowej dowiadujemy się, że płatnikom podatków dochodowego, majątkowego i gruntowego, który dotknięci zostali klęską powodzi, będą odraczane wszystkie należności za r. b. i zaległości za lata ubiegłe z tytułu tych podatków do dnia 30/IX 1926 r. w wypadkach zmiszczenia plonów na połowie lub większej przestrzeni użytkowanych gruntów poszczególnych gospodarstw. Odroczenia są udzielone przez urzędy skarbowe w porozumieniu ze starostwem na skutek indywidualnych podań właścicieli majątków oraz zbiorowych podań i wniosków zwierzchności gminnej dla drobnych rolników.

Termin składania podań i wniosków upływa 30 września r. b.

— Zmiany w djecezji. Mianowani: Ks. Prałat Piotr Czapla rektorem Seminarjum diec., Ks. dr. H. Kaczorowski redaktorem wznowionego pisma naukowego „Ateneum Kapłańskie". Ksiądz Mieczysław Chwiłowicz, wik. z Kalisza, prof. i dyrektor liceum im. Piusa X. Ks. W. Wojciechowski, prob. w Bolesławcu, dziek, dekan. Bolesławieckiego. Ks. Prałat Piotr Waśkiewicz, pref. z Częstochowy prob w nowoeryg. par. Częstochówce. Ks. W. Zawadzki z Radomska, prob. noworyg. par. Radziechowice. Ks. A. Kozanecki, wik. z Sulejowa, prob. w Wieleninie. Ks. P. Kotarski w Gosławicach. Ks. Józef Gruszewski pref. i rektor kościoła filj. w Zelowie, prob. w Ostrówku.

Prefektami: Ks. Stan. Zając w Piotrkowie Tryb. w gimn. żeńskim i szkołach powsz., Ks. J. Kobierski, wik. z Turku, w Kole. Ks. St. Szydłowski w Turku. Ks. Emil Gielec, wik. z Pabjanic, pref. tamże. Ks. M. Szwabiński, wik, z Włocławka, w Sieradzu. Ks. St. Dąbrowski, neopr., w Rakowie. Ks. K. Guzenda, neopr., w Włocławku. Ks. St. Chaberkowski, wik. ze Zbrachlina, w Kaliszu.

Wikarjuszami: Ks. K. Penkala, pref. ze Mstowa, w Lubaniu. Ks. St. Smietanko, pref. z Kalisza, wik. tamże w par. N. M. Panny. Ks. St. Jastrzębski. pref. z Rakowa, w Piotkowie Tryb. Ks. K. Szumacher, pref. z Zagórowa w Turku Ks. J. Górecki, pref. z Sulejowa w Widawie. Ks. St. Materonowski w Zbrachlinie.

Neoprezbyterzy: Ks. Ignacy Bronszewski w Burzeninie. Ks. Jan Biniewicz w Zagórowie. Ks. Edmund Mrotek w Sulejowie. Ks. Klemens Kuczyński w Skulsku. Ks. Czesław Domachowski w Russocicach. Ks. St. Piekarski w par. św. Stanisława w Włocławku.

Przeniesieni: Proboszczowie: Ks. W. Gawłowski z Kraszewic i Ks. L. Kempski z Godynic jeden na miejsce drugiego.

Prefekci: Ks. M. Sawicki z Włocławka do Praszki. Ks. St. Pietruszka z Praszki do Zagórowa. Ks. B. Rorat z Rakowa do Mstowa.

Wikarjusze: Ks. Br. Placek z Burzenina do Sieradza. Ks. W. Kubiś z Sieradza do Pabjanic. Ks. M. Gala z Lubienia do Kowala. Ks. J. Szyca z Brześnia do Lubienia. Ks. E. Dyja z Częstochowy do Radomska. Ks. A. Sewerynek z Piotrkowa do par. św. Barbary w Częstochowie. Ks. J. Szwarc ze Skulska do Iwanowic. Ks. I. Radkowski z Sieradza do Turka. Ks. K. Janic z Parzna do Pajęczna. Ks. Fr. Jabłoński z Pajęczna do Brzeźnia. Ks. J. Siutowicz z Zagórowa do Piotrkowa Tryb. do par. św. Jakóba.

Zwolnieni: Ks. Prałat A. Borowski ze stanowiska Rektora Sem. na własną prośbę. Ks. H. Kaczorowski ze stan. dyrektora Liceum im. Piusa X.

Odwołany: Ks. Wł. Zabłocki, prob. w Ostrówku, pozostaje na dawnem stanowisku wik. par. św. Mikołaja w Kaliszu na własną prośbę.

KRONIKA

— Kalendarzyk astronomiczny. W dniu 13 września t.j. w niedzielę, wschód słońca przypada o godz. 5 m. 6, zachód o godz. 17 m. 58; Długość dnia wynosi godz. 12 m. 52, ubyło dn. g. 3 min. 25. Nów przypada w dniu 18 b. m. t. j. w piątek.

— Na cele Ligi Obrony Powietrznej Państwa. W sobotę, dnia 12 b.m. zostanie odegrana w sali Rzemieślników Chrześcijańskich farsa „Mucha Hiszpańska" przez zespół amatorów znanych nam już ze świetnych występów pod znakomitą reżyserją p. inż. Zielińskiego.

Początek przedstawienia o godzinie 8, m. 30.

Nie wątpimy, że wzniosły cel oraz doskonała gra artystów przyciągnie wszystkich, komu miła Ojczyzna i sztuka.

Bilety w cenie od 5 do 1 zł. są do nabycia w cukierni pana Mayera.

— Ze Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości. „Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Kalisza, zawiadamia członków i wszystkich właścicieli nieruchomości, że w środę, dn. 16 bm., o godz. 7-ej wieczorem w gmachu Rzem. Chrześć. odbędzie się Nadzwyczajne Ogólne Zebranie na którym zostaną omówione b. ważne sprawy bieżące. Obecność wszystkich właścicieli nieruchomości jest konieczna".

— Aleja Józefiny. Choć jest najpryncypalniejszą ulicą Kalisza nie cieszy się zbytnią opieką Magistatu. Naturalnie rozumiemy w całej pełni, ciężkie położenie Magistratu i ze wszystko naraz nieda się zrobić. Ale troszeczkę dobrych chęci i można by choć coś niecoś uporządkować tą ulicę. Prawda naprzykład że teatru niemożna w tej chwili wykończyć, ale jeżeli by choć te trochę otynkować co zostało do otynkowania zewnątrz, znieś z frontu płot i stylu od strony parku fatalny śmietnik i już by cała dzielnica inaczej wyglądała. To samo ma się z płotem przy Foluszu ten chyba nareszcie jeszcze w tym miesiącu będzie zniesiony.

— Próba ogólna Straży Ogniowej odbędzie się w niedzielę, 13 b.m., o godz. 7 rano.

— O ulicę Asnyka. Mieszkańcy ulicy Asnyka domagają się o częściowe choć uregulowanie tej ulicy, brak ścieków bowiem stwarza cuchnące kałuże przy ul. Staszyca. Również o światło, którego brak zupełnie.

— Urzędowe blankiety wekslowe. Pojawiły się w obiegu nowe urzędowe blankiety wekslowe wartości 30 groszy, 1 zł. 50 gr. i 3 zł. z tekstami dla weksli własnych i dla weksli skasowanych. Rysunek i wymiar tych blankietów jest taki sam jak w dotychczasowych.

— Weksle jako zabezpieczenie podatków. Do Łodzi powróciła z Warszawy delegacja centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców województwa łódzkiego, która z p. dyrektorem Baruchem na czele udała się w środę do ministerstwa skarbu, W traktacie konferencji z wiceministrem Karśnickim poruszano sprawę kredytu podatkowego i omawiano sposoby, jak należałoby projekt urzeczywistnić.

Pan wiceminister oświadczył, iż ministerstwo skarbu będzie przyjmowało zapewne weksle, jako zabezpieczenie podatków, które mają być zapłacone t. zn., iż jeżeli ktoś ma zapłacić np. 1000 zł.

Nadesłane.

O prawdziwe oblicze...

W № 52 „Kurjera Powszechnego" z dnia 26 lipca 1925 r., wychodzącego w Poznaniu, a drukowanego w Lesznie, znajdujemy artykuł p.t. „Centrotiul", w którym bezimienny autor czy autorzy w brutalny sposób napadają na właściciela fabryki tiulu w Kaliszu p. Flakowicza, oskarżając go o szerzenie bezrobocia.

Treść artykułu tego nie odpowiada rzeczywistości i pozornie wygląda, jakoby artykuł ten wyszedł z pod pióra robotników, właściwie zaś przebija się w nim jaskrawo tendencja i zła wola konkurencji w myśl zapewne przysłowia „gdzie dwóch się kłóci tam trzeci korzysta". Zamieszczone w artykule szczegóły wyraźnie zdradzają autorów. Jako przykład naszych twierdzeń zacytować musimy następujące sprawy zamieszczone w artykule, a mianowicie:

1) O p. Zaborowskim, jako głównym rzekomo twórcy „Centrotiulu", robotnicy nic nie wiedzą, jak również o wpływach w sferach rządowych. Następnie narzekanie na trudności konkurencji z fabryką p Flakowicza czy pochodzić może od robotników czy też od konkurencji? Komu na tem zależy?

2) W artykule autor pisze, że p. Flakowicz żąda większego przydziału produkcji niż to wynika z ilości maszyn w jego fabryce. O ile by nawet tak było, to czy stracił by na tem robotnik? Czy przez to p. Flakowicz szerzy bezrobocie i naraża Państwo na wypłaty zapomóg z Funduszu Bezrobocia? Przejawia się tu znowu niedyskretnie autor — „konkurencja" bo kogoż interesuje przydział produkcji? Bezrobocie szerzy więc ta sama konkurencja, która chce poważnić robotnika z fabrykantem, pisząc obelżywe i niezgodne z prawdą artykuły.

3) Co do osobistych obelg przeciwko p. Flakowiczowi, to winien je autor skierować przedewszystkiem do siebie i przeglądając się w lustrze, ujrzał by w nim właściwą twarz.

4) Poruszone zajście z przed 3-ch lat jest przekręcone i z igły zrobiono widły. Za świadka podają majstra Hojera, który od kilku lat w fabryce tej nie pracuje i oddawna jest za granicą.

5) O „białych murzynach" też nie może być mowy, gdyż jak zaświadczają nawet starsi pracownicy, wzajemny stosunek z p. Flakowiczem był zawsze dobry.

6) Robotnicy nietylko że nie są zdecydowani do prowadzenia walki z p. Flakowiczem „aż do zupełnego zwycięstwa" — jak to czytamy w tym artykule napastniczym, — lecz przeciwnie, są gotowi każdego czasu przystąpić do pracy. Oby tylko znana konkurencja nie uniemożliwiała nam tego.

Wreszcie uderza jeszcze to, dlaczego ów artykuł-paszkwil wydrukowano w Poznaniu i podobno w gazetach kilku innych miast, a nie w Kaliszu? Czy robotnik kaliski czytuje więcej obce gazety? Czyż nie widoczną tu jest chęć szkodzenia p. Flakowiczowi na polu handlowem przez konkurencję kosztem imienia robotnika?

Powyższe, w myśl uchwały z dnia 8-go września b. r. wszystkich robotników i robotnic fabryki tiulu p. S Flakowicza, podajemy do wiadomości ogółu, aby ujawnić, jakich nikczemnych środków chwyta się konkurencja.

Robotnicy fabryki tiulu
S. Flakowicza w Kaliszu.

Kalisz, dnia 10 września 1925 r. 1733

Rozporządzenie o paszportach zagranicznych.

„Monitor Polski" ogłasza rozporządzenie p. ministra Skarbu w porozumieniu z p. ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 28 sierpnia 1925 r. w sprawie opłat za paszporty na wyjazd za granicę.

Oprócz opłat, przewidzianych w artykule 3 ustawy z dnia 17 lipca 1924 r. w sprawie opłat za paszporty na wyjazd zagranicę, ustala się opłaty:

a) za paszport zagraniczny 500 zł.;

b) za zezwolenie na ponowny wyjazd 500 zł.;

c) za paszport wielokrotny 1.500 zł.;

d) za ulgowe zezwolenie na ponowny wyjazd dla wyjeżdżających w celach handlowych i przemysłowych 25 zł.;

e) za ulgowe zezwolenie na ponowny wyjazd dla wyjeżdżających w celach przewidzianych w artykule 3 ustawy z dnia 17-go lipca 1924 roku 20 zł.;

f) za paszport żeglarski (śródlądowy), wydany przez władze administracyjne I. instancji województw, warszawskiego, poznańskiego; pomorskiego i przez Komisarjat rządu na miasto stoł. Warszawę 3 zł.

Robotnikom i osobom udającym się w celu pracy zarobkowej, oraz emigrantom kontynentalnym należy wydawać paszporty bezpłatne.

Paszport wielokrotny można wydawać osobom, które udowodnią potrzebę częstych wyjazdów.

Paszporty handlowe za opłatą 25 zł., jak również zezwolenia na ponowny wyjazd za opłatą 25 zł. należy wydawać udającym się zagranicę w celach handlowych i przemysłowych, o ile przedłożą każdorazowo zaświadczenie Wojewódzkiego Wydziału Przemysłu i Handlu, względnie inżyniera przemysłowego na m. stoł. Warszawę stwierdzając, że udzielenie ulgowego paszportu lub ulgowego zezwolenia na ponowny wyjazd jest ze względów handlowych lub przemysłowych konieczne.

Paszporty zagraniczne ulgowe za opłatą 20 złotych należy wydawać osobom udającym się za granicę.

a) w celu kształcenia się lub prowadzenia badań naukowych na podstawie zaświadczenia, stwierdzającego potrzebę wyjazdu wydanego przez Ministerstwo Oświecenia Publicznego za zgodą Ministerstwa Skarbu;

b) w celu leczenia się (konieczne świadectwo niezamożności i Urzędu Zdrowia;

c) w celu towarzyszenia niezamożnej osobie chorej o ile niezamożność osoby towarzyszącej jest udowodniona świadectwem niezamożności:

d) w celu uczestniczenia w zebraniach międzynarodowych, zawodach sportowych, zjazdach naukowych itp. (zaświadczenia Ministerstwa Skarbu lub Oświecenia);

e) w celach społecznych, o ile osoby te delegowane są przez instytucje państwowe lub samorządowe.

Osoby wymienione w punktach a, d, e, mogą być zupełnie zwolnione od opłat paszportowych według uznania Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu. Podania należycie udokumentowane winny być wniesione do władzy administracyjnej I. instancji, która przy zachowaniu toku instancji podania skieruje z umotywowanemi wnioskami do decyzji Min. Spraw Wewn.

Podanie o przyznanie ulg należycie udokumentowane należy wnosić do władzy administracyjnej I. instancji, która z odpowiednim wnioskiem skieruje je do decyzji władzy administracyjnej II instancji.

W wypadkach zasługujących na wyjątkowe uwzględnienie, w razie bezwzględnej konieczności wyjazdu niezamożnych osób, bądź w sprawach familijnych (nagła choroba, lub śmierć członka rodziny zagranicą), bądź majątkowych lub osobistych, władza administracyjna I. instancji może po uprzedniem uzyskaniu zgody władzy administracyjnej II. instancji wystawić paszport za pobraniem opłaty 20 zł. na podstawie świadectwa niezamożności, wystawionego przez władzę policyjną w porozumieniu z właściwym urzędem skarbowym, a nawet całkowicie zwolnić od opłaty za paszport.

Osobom udającym się za granicę służbowo wskutek polecenia przełożonej władzy, należy wystawić paszporty bezpłatne na podstawie pisma władzy delegującej daną osobę.

W wypadkach, gdy wyjazd danej osoby jest wskazany ze względów państwowych (wyjazd uciążliwego bezpaństwowego cudzoziemca) władza administracyjna I. instancji może w zależności od zamożności petenta i od okoliczności (wysiedlenia) albo wystawić bezpłatny paszport, albo też pobrać opłatę jak za wizę wyjazdową dla cudzoziemców.

Niewykorzystany w terminie ważności paszport może być bez dodatkowej opłaty przedłużony tylko raz jeden, o ile za dany paszport pobrana była opłata normalna i o ile prócz tego posiadacz jego udowodni, iż ważne powody stały na przeszkodzie wyjazdowi.

ś. † p.
MARJA Z JEZIERSKICH
KELLEROWA
po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w piątek, dn. 11 września r.b., przeżywszy lat 34.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Stawiszynie do kościoła parafjalnego nastąpi w niedzielę, dn. 13 wszeŝnia r. b., o godz. 6-ej w.
W poniedziałek, dn. 14 września r.b. odbędzie msza żałobna o godz. 9-ej rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.
Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych stroskany
Mąż z dziećmi.
1741

Nowy wynalazek sowiecki.

Republika Sowietów ma jak wiadomo w Norwegji jako przedstawicielkę dyplomatyczną niejaką p. Aleksandrę Kołłontaj, damę o niesłychanie bujnym temperamencie i — jak się okazuje wielkiej zmysłowości.

Międzynarodówka moskiewska wyrażała wyraźnie niezadowolenie z powodu niepowodzenia agitacji pani Kołłontajowej wśród kobiet norweskich. P. Kołłontajowa tłomaczyła się, że czujny dozór policji nie pozwala na sprowadzenie dostatecznej liczby agitatorek z Sowietów. Wreszcie p. posełka czy pośłica wpadła na genjalny pomysł, w jaki sposób sprowadzić agitatorki: zwerbowała kilkunastu norwegów, którym zarówno w imię umiłowania wielkiej idei jak i w imię niezachwianej zawsze wartości złota nakazała aby wyjechali do Moskwy i zawarli tam legalne związki małżeńskie z wybrankami wydziału agitacyjnego III-ej Międzynarodówki. Poza wdzięcznością ze swej strony p. Kołłontajowa zapewniała młodych norwegów, że tranzakcja ta nie przedstawia dla nich żadnych przykrości, przeciwnie daje perspektywy wcale miłych chwil, o czem jako osoba doświadczona młodych swych współideowców zapewnia z całem przekonaniem. Komuniści pojechali do Moskwy, przywieźli żony i wcale sobie tej podróży nie ganili. Wobec tego p. Kołłontajowa zapytała uprzejmie: może chcecie jeszcze, a gdy młodzi norwegowie z entuzjazmem wyrazili zgodę ułatwiła im przeprowadzenie formalnych rozwodów i wysłała po nowy transport żon agitatorów. Tak powtórzyło się wiele razy. Do Norwegji zjeżdżała się coraz większa liczba żon — obywateli norweskich, które nawet rozwiedzione nie traciły nabytego obywatelstwa.

Wiadomość o tym pomysłowym sposobie zaopatrzenia Norwegji w kobiety-komunistki podaje niemiecka socjalistyczna gazeta „Vorwärts". J. B—ki.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dn. 12 września 1925 r. godz. 7-a rano.

1) Ciśnienie powietrza	747.1
2) Kierunek wiatru	SW
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	zachm. umiark.
5) Wilgot. bezwzględna	7.5
6) Wilgot. względna	96%
7) Temp. powietrza	+7.7
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. całej d.)	2.6
9) Najwyż. temp (z doby ubiegł. całej d.)	+15.5
10) Najniż. temp. (z doby ubiegł. całej d.)	+8.3
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm 1 g. p p.	+1.28

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

Pijcie PIWO OKOCIMSKIE

ŚWIATOWEJ SŁAWY.

Przedstawiciel w Kaliszu: W. WITTICH, ul. Polna 26, Kalisz. 1551

Biuro Roln. - Handlowe

W. WASZAK

poleca ze składów:

1) Szosa Szczypiornska 4, telef. 96, (bocznica własna),
2) Ul. Majkowska 10, „ 311,
3) „ Dobrzecko-Poprzeczna 1.

po cenach najniższych:

Węgiel dąbrowiecki i górnośląski we wszystkich gatunkach (przy odbiorze ilości wagonowych udziela się kilka % rabatu), **drzewo op., smołę** preparowaną dachowa, **lepnik, papę, cement** marki **„Wysoka“ wapno częstochowskie i nawozy sztuczne.** 1660

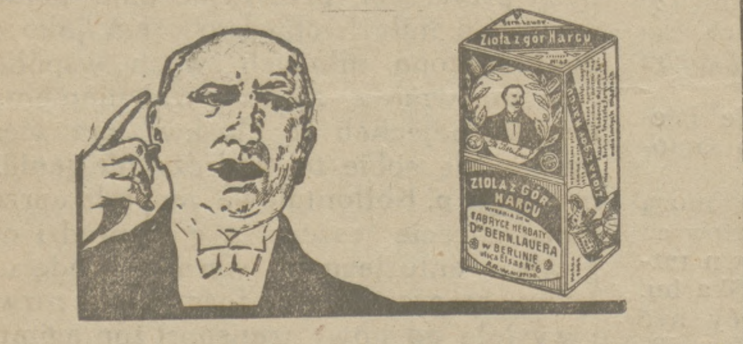
Pracownia Futer

Wiktor Bussoni z Warszawy

wykonywa wszelkie obstalunki i przeróbki futer po cenach umiarkowanych.

Posiadam modele na rok bieżący.

Kalisz, Aleja Józefiny № 8, 1 piętro w oficynie. 1506



CHORZY! **Dbajcie o swoje zdrowie! Słynne w całym świecie**

zioła z gór Harcu d-ra Lauera.

Zalecane przez najsłynniejszę powagi lekarskie, jak prof. Berlińskiego Uniwersytetu Dr. v. Leyden, Dr. Hochfloetter, D-ra Martin i wielu innych wybitnych lekarzy, którzy stwierdzili, że zioła te są niezastąpionym środkiem przy chorobach pochodzących z zanieczyszczenia i zgęszczenia krwi.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera radykalnie usuwają wszelkie cierpienia żołądkowe, cierpienia wątroby, cierpienia nerek, kamienie żółciowe, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm, artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera pobudzają **apetyt i trawienie i przy skłonnościach do** obstrukcji są zarówno praktycznym i skutecznym środkiem przeczyszczającym.

Zioła z gór D-ra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższemi odznaczeniami i złotemi medalami: w Badenie, Berlinie, Londynie, Wiedniu, Paryżu i wielu innych miastach.

Tysiące podziękowań i uznań za skuteczność **Ziół Harckich** otrzymał **Dr. Lauer** od osób wyleczonych.

Cena ½ pudełka zł. 1,50; podwójne pudełko zł. 2,50.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

UWAGA! Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw! Każde oryginalne pudełko, zaopatrzone Nr. 43 wg. rej. W Ministr. Zdrow. Publicz. Reprezentat na Polskę: **Józef GROSSMAN, WARSZAWA, Chmielna L. 49.** 1721

Zawodowa wyższa szkoła kroju i szycia

oraz modelowania podług najnowszych żurnali nagrodzona złotym medalem w Paryżu

Mistrzyni Cechu E. MIECHOWSKIEJ

Kalisz, ul. Górnośląska № 50, m. 4.

System kroju angielsko-francuski nauka trwa od 6—8 tygodni, uczenice po ukończeniu otrzymują dyplomy — dla niemogących przychodzić w dzień, kursy wieczorowe od 4—7. Szkoła egzystuje w Kaliszu od 1913 r. 1583

BACZNOŚĆ!

Najkorzystniejsza i najpewniejsza lokata gotówki!

FORTEPIAN

krótki, w najlepszym stanie, fabryki

„ARNOLD FIBIGER“

(nie Braci K. i A. Fibiger) na bardzo dogodnych warunkach, zaraz do sprzedania.

Łask. adr. pod: „FORTEPIAN“ do Red. „Gazety Kaliskiej“. 1720

Do kompletu przygotowawczego **przyjmę** jeszcze kilkoro dzieci.

Marja Szoltzowa

Wrocławska 32, I piętro od 10 do 1-ej. 1718

Skradziono

książkę wojskową wydaną przez P.K.U. w Kaliszu, na imię Mojsze Lajba Gerszta, rocznik 1901, oraz **dowód osobisty** wydany przez Magistrat m. Błaszki i **weksel** na sumę **175 zł.**, na imię Dawida Mojsze Dembowskiego, płatny 25 września na zlecenie Mojsze Lajba Gerszta, weksel ten unieważnia się. 1726

Zginęła książeczka wojskowa

wydana przez P. K. U. w Kaliszu oraz legitymacja wydana przez magistrat m. Kalisza na imię Szymona Berlinera rocznik 1894. 1834

Zginęła karta zwolnienia

wydana przez 56 pułk w Krotoszynie na imię Jana Szcześniaka rocznik 1902. 1735

Zginęło świadectwo poborowe

wydane przez Komisję Poborową w Kaliszu, na imię Rywena Lubelskiego, rocznik 1904. 1729

Stenografji

wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. 1666



Uwaga: W celach oszczędnościowych fabryka wypuściła na rynek pastę **„Mary“** w dużych puszkach znaną w handlu pod Nr. 4.

„Mary“ Nr. 4 zawiera 7 puszek małych i kosztuje 80 gr., w sprzedaży detalicznej. 338

Fabryka **„MARY“**, Warszawa, Dzielna 48, tel. 286-51.

Zginął

rewolwer bębenkowy

„Dreyse“

kal. 9, № 2947.

Łaskawego znalazcę uprasza się dać znać do Morawina, gm. Kamień, Piotrowi Szydłowskiemu,

za wynagrodzeniem. 1740

Sprzedam

plac na budowę

przy ul. Kolejowej.

Wiadomość: w Redakcji „Gazety Kaliskiej“. 1736

Sprzedam

gospodarstwo

z żywym i martwym inwentarzem 18 morgów ziemi urodzajnej pół pszennej i pół żytnej.

Wiadomość: w Redakcji „Gazety Kaliskiej“. 1738

UDZIELAM

lekcji gry na fortepianie

i przyspasabiam do gimnazjum jak chłopców tak i dziewczynki.

Bliższa wiadomość: pl. Konstytucji № 5, m. 1, piętro I, od 2-ej do 5-ej godziny po południu. 1732

Absolwentka

konserwatorjum lwowskiego udziela lekcji

gry na fortepianie.

Bliższa wiadomość przy ul. Dobrzeckiej № 2, II piętro, m. 7.

Piękność i powab.

ELIKSIR na loki i fale, EMALJA na twarz, krople nadające zmęczonym oczom pełen życia djamentowy blask, aparaty do samomasażu na twarz i biust i inne ostatnie nieznane kosmetyczne nowości. Żądajcie katalogów, załączając znaczek pocztowy. Skrzynka pocztowa 61, Bydgoszcz. 1674

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu Józef Trojanowski, zamieszkały przy ul. Stawiszyńskiej w domu Nr. 7, na zasadzie 1030 art. ust. sąd. cyw. obwieszcza, że w dniu 18-go września 1925 r. o godz. 10 rano, w Kaliszu przy ulicy Majkowskiej Nr. 5 będzie sprzedawany przez licytację ruchomy majątek, należący do Salomona Wędrownika, składający się z kredensu, szafy bibljotecznej, garnituru mebli koszykowej roboty, serwisu, zegaru, 80-ciu serwetek, 7 par firanek, 4 kołder i innych przedmiotów i oszacowany do sprzedaży na sumę 480 złotych, którego spis i szacunek przejrzane być mogą na miejscu sprzedaży w dniu licytacji.

Przetarg jako w drugim terminie może się odbyć i niżej szacunku.

Kalisz, dnia 11 września 1925 r.

1739 Komornik (—) J. TROJANOWSKI.

„Pensjonat GERLACH“

ZAKOPANE

ul. Krupówki.

Czynny przez cały rok. Pokoje słoneczne, duże dwie werandy. Widok na Giewont. Kuchnia wykwintna.

Ceny zniżone na czas od 1 września do 20 grudnia r.b. Całodzienne utrzymanie już z pokojem od 5-ciu zł. 1742

Druk „Gazety Kaliskiej“ Aleja Józefiny, 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska“ Spół. z ogr. odp. Redaktor A. RADWAN.